



INTEGRACYJNY BIWAK KLUBOWY KAJAKOWO – ROWEROWY 7 - 8 - 9 czerwca 2019



Baza <http://www.osrodek-gaj.pl/>



Tak wyglądały potrawy

Klub Turystyczny PTTK w Koninie, założony w 1981 roku, liczy już ponad 70 członków. Doroczne spotkanie wszystkich sekcji Klubu Turystycznego PTTK w Koninie od 7 do 9 czerwca 2019 r. w Gaju już przeszło do historii. A jeszcze niesie się woń grilla, szum wioseł kajaka, echo wyśpiewanych pieśni i wytańczonych piasów, szmer wiatru w szprychach i wspomnienia wspólnych chwil.

Wspólnemu spotkaniu towarzyszyła upalna pogoda. W piątek kajaki dowiózł prezes Zbyszek w towarzystwie Marka i Tomka. Rowerzyści wykorzystali drogi rowerowe okolicznych gmin i podziwiali piękno Wielkopolski. Uwagę zwrócili dęby w Zakrzewku, zniszczony ośrodek w Mąkolnie (była baza Jesiennego Rajdu Kolarskiego w 1997 r.), kapliczka i park w Ozorzynie, kaplica Słubickich w Babiaku. W końcu ukazał się klasztor w Brdowie. Tuż za granicą Wielkopolski nad jeziorem Długim w Gaju zjechało się 34 członków Klubu. Lokum w domkach zarezerwował Marek Chlebicki, główny organizator biwaku. W piątkowy wieczór degustację przygotowanych potraw urozmaicono wspólnym wykonywaniem ogniskowych standardów muzycznych. Kilka kajaków zeszło na wodę.



Ogniomistrz Bogdan

W sobotę po śniadaniu odbyły się wędrowki do megalitu w Gaju i spływ jeziorem Długim przez Noteć na jezioro Brdowskie. O 13³⁰ w klasztornym refektarzu czekał chłódnik, a brat Piotr w kościele przybliżył historię brdowskiego sanktuarium. W centrum Brdowa uwagę przykuły „królewskie” drzewa, kamień, o którym napisał jeden z 73 sonetów ks. Józef Markowski, dom dziadków Apolonii Chałupiec (czyli Poli Negri) i plaża. Na cmentarzu pochowani są powstańcy 1863 i dziadek Fryderyka Chopina. Wieczorem zasiedliśmy do sutej, prawdziwie staropolskiej kolacji. Na grillu skwierczały kielbasy, kaszanki i grube plastry boczku. Na półmiskach, tackach i misach prezentowały się pięknie przyozdobione wędliny, sałatki i słodkie ciasta. O wystrój stołu zadbały: Renata, Ewa, Zenia, Jola, Danuta, Dorota, Marysia, Basia, a pomagali Tadeusz, Włodek i Jerzy. Potrawy uzupełnił gar bigosu. Do tańca i różańca grali Wanda i Andrzej, a chętni integrowali się pływając kajakami. Po śniadaniu niektórzy wyruszyli w drogę do Wielkopolski, a 5-osobowa ekipa pojechała do wsi Modzerowo. Z okazji Zielonych Świątek i święta ludowców razem z władzami powiatu włocławskiego powitano ją przy kościele pw. św. Stanisława Biskupa orkiestrą. Po referacie o Macieju Rataju i mszy św. delegacja wróciła do Gaju. W odwiedziny przyjechał Wiesiek Muzykiewicz oraz Basia i Włodek Koniuszy. Obiad był pożegnalnym posiłkiem. Koncert chóru ERTHOBA z Tbilisi (Gruzja) w ogrodach klasztoru paulinów w Brdowie uświetnił nasz biwak.



Ciasta piekły Renata, Marysia, Basia i Majka



Foto: M. Chlebicki, J. Kraska, W.M. Gruszczyński, Wojciech Sobocki, Zbigniew Szczypkowski
Tekst: W. Gruszczyńska, Marek Chlebicki



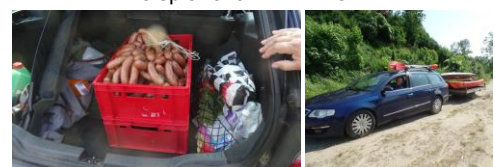
Stąd odbijały kajaki i kanoe



Ze śpiewakami ERTHOBA



35 członków Klubu integrowało się w Gaju



Transport: Zbyszek, Leszek, Ewa, Kazimierz i Krzysztof